

Tercet Egzotyczny, Dzwonią dzwony

Dzwonią dzwony przedwieczorną pieśń
w uliczny gwar wplata się głuchy dźwięk
biją dzwony jak za dawnych lat
ucieka moja myśl w dawno stracony świat

ucicha nagle miasta zgiełk
i przed oczami stają znów
znajome rzędy starych wież
nad nimi dzikich gęsi klucz
i słyszę mojej matki głos
jak dziecko chciałam tam biec
przytulić głowę do jej rąk
lecz dziś już nikt nie czeka mnie

Dzwonią dzwony przedwieczorną pieśń
w uliczny gwar wplata się głuchy dźwięk
biją dzwony jak za dawnych lat
ucieka moja myśl w dawno stracony świat

i widzę siebie z tamtych dni
umorusany, mały brzdąc
do domu gnałem krówki trzy
gdy zaczął bić wieczorny dzwon
o gdyby można cofnąć czas
spaloną w arkach wskrzesić wieś
na chwilę wejść pod tamten dach
gdzie zostawiłem serce swe